

Wśród korzyści, jakie niesie badanie utopii społecznych, najważniejsze wydaje się być uświadomienie ich schematu, przypominającego przebieg i skutki przewrotu ideologicznego. W tym kontekście książki pełnią szczególną rolę jako instrument propagandowy, a niekiedy mają wręcz decydujące znaczenie dla trwałości doktryny, zarówno w odniesieniu do niektórych sowieckich teorii pedagogicznych, jak i przewrotu ideologicznego. Schemat konstrukcyjny literackich utopii społecznych i nawiązujących do ich narracji utopii realizowanych składa się z czterech elementów strukturalnych, wyabstrahowanych z *Utopii* Thomasa More'a: zniszczenie „starego świata” (legendarny wódz Utopos podbił barbarzyńskie ludy zamieszkujące półwysep Abraksy); ustanowienie raz na zawsze doskonałego porządku społecznego (Utopos wprowadził sprawiedliwe prawa i dobre obyczaje oparte na regule powszechnej równości), zabezpieczenie granic, aby uniknąć destrukcyjnych wpływów z zewnątrz (Utopos kazał wykopać przesmyk, co spowodowało, że Abraksa stała się wyspą), a na koniec zabezpieczenie państwa przed destrukcją wewnętrzną (wybierani urzędnicy stosują metody policyjne i środki przymusu wobec osób niezdyscyplinowanych)²¹. W dziele More'a Rafał Hytlodeusz nie ukrywał, że dla przeciwników ładu publicznego zorganizowano na wyspie Utopii obozy pracy przymusowej – czytelnicy mogą stąd wyprowadzić wniosek, że w każdej utopii społecznej znajdują się elementy antyutopii i dystopii.

Analogie między rządami Utoposa w wizji More'a a rządami bolszewików są dość łatwo zauważalne, jakkolwiek bardzo powierzchownie intelektualnie byłoby mówienie w znaczeniu ogólnym o utopijności czy antyutopijności państwa sowieckiego w omawianym okresie. Po zniszczeniu caratu i rządów burżuazyjnych Kiereńskiego bolszewicy odcięli się od dawnej kultury i od jej książek. Wprowadzili nowy ustrój i dokonali przewrotu ideologicznego. Rewolucja bolszewicka z roku 1917 miała być punktem zerowym w dziejach ludzkości. Granice państwa sowieckiego zostały zamknięte przed napływem wrogiej literatury. Artur Koestler zanotował w swoim dzienniku, że podczas przekraczania granicy ZSRR celnicy na stacji w Szepietówce dokładnie przetrząsali bagaże podróżnych i „badali każdą książkę, każdą zadrukowaną kartkę”²², chociaż z powodu marnego wykształcenia niewiele mogli z nich zrozumieć.

²¹ Kwestie istoty i struktury utopii omówiłem w pracy *Mity i utopie pedagogiczne* (Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2000, s. 66-72).

²² A. K o e s t l e r, *Fragmety wspomnień*, [b. tłum.], Instytut Literacki, Paryż 1965, s. 49.

W każdej książce, niezależnie jej od tematyki, zawarte są pewien ideał i zamysł wychowawczy. W utopiach realizowanych władze próbują ten fakt wykorzystać dla swoich doraźnych celów. Sowieci Jarosław Bratkiewicz wskazywał na obecność swoistej postaci mitologii w kreowanej przez bolszewików utopii społecznej opartej na mirażach powszechnej szczęśliwości komunistycznej. Pedagogika i andragogika, dyscypliny w ramach których starano się spopularyzować doktrynę marksistowsko-leninowską i uczynić z niej rodzaj światopoglądowej religii, formułowały pewne oczekiwania, które następnie podejmowali w swojej twórczości literaci i publicyści. Szkoła i służące jej instytucje wydawnicze tworzyły mitologię rewolucji październikowej, gigantycznych planów gospodarczych i heroizmu wybitnych postaci życia społecznego, lista tego typu „arcydzieł” literatury zalecanych w szkołach w tamtym okresie była jednak uboga. Znajdowały się na niej przede wszystkim odpowiednio spreparowane ideologicznie czytanki dydaktyczne, zawierające odrobinę treści rozrywkowych, przeznaczone dla „lieninców” (zuchów), oraz poważniejsze książki dla pionierów i komsomolców. Sykofanci z państwa Utoposa bez trudu znaleźliby pracę w Związku Sowieckim, którego byt państwowy ściśle zależał od funkcjonowania cenzury.